

Sygn. akt: I C 256/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSR del. Katarzyna Sztymelska
Protokolant:	starszy protokolant sądowy Aleksandra Strumiłowska

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2016 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa G. H.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku,
- oddala powództwo w pozostałej części,
- zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 570,36 (pięćset siedemdziesiąt i 36/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR del. Katarzyna Sztymelska

I C 256/15

UZASADNIENIE

G. H. w dniu 8 października 2015 roku wniósł powództwo przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W., domagając się zasądzenia kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek śmierci brata - z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4 października 2015r. Roszczenie o zadośćuczynienie oparł na przepisach art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. i 24 k.c. powołując się na naruszenie dobra osobistego jakim jest prawo do życia w rodzinie, posiadania rodzeństwa i życia w pełnej rodzinie. Wywodził, że był zżyty emocjonalnie ze zmarłym, a bracia wspierali się wzajemnie w ciężkich chwilach, zarówno faktycznie, finansowo jak i duchowo, a wskutek jego nagłej śmierci doznał krzywdy, ogromnego bólu i cierpień psychicznych związanych z utratą osoby najbliższej.

Powód na podstawie art. 446 § 3 k.c. tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w następstwie tragicznej śmierci brata żądał zasądzenia kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4 października 2015r. Uzasadniając żądanie odszkodowania G. H. wskazał, iż negatywne emocje wywołały u powoda osłabienie

aktywności życiowej i motywację do przezwycięzania trudności dnia codziennego, a w konsekwencji pogorszyły jego dotychczasową sytuację jako osoby najbliższej z kręgu rodziny zmarłego.

Powód domagał się ponadto obciążenia pozwanej kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew (k.19 akt) strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości. Pozwana wskazała, że zgon A. H. nastąpił w 2004r. zarówno obowiązujący w tym czasie stan prawnym jak również ówczesne orzecznictwo nie pozwalały na zasądzenie zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (w tym szkody niemajątkowej) przysługiwało wyłącznie osobie, przeciw której taki czyn został skierowany. Jedynym wyjątkiem od tej zasady był przepis art. 446 § 3 k.c. pozwalający na zrekompensowanie szkód doznanych przez członka rodziny zmarłego na skutek znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Sytuacja zmieniła się dopiero po nowelizacji kodeksu cywilnego z 3 sierpnia 2008r. i wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. Pozwana podkreśliła, iż jedynym uzasadnieniem interpretacji ukształtowanej po nowelizacji kodeksu z dnia 3 sierpnia 2008r., na którą powołuje się strona powodowa zgłaszając roszczenie zadośćuczynienia, jest zamiar wyrównania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze w krótkich odstępach czasu tj. przed i po 3 sierpnia 2008r. Tymczasem, jak wywodzi pozwana, Sąd nie może działać zamiast ustawodawcy i nową interpretacją przepisów uzupełniać luki ustawodawcze bądź wręcz tworzyć nowe przepisy.

Odnosząc się do kwestii żądania odszkodowania strona pozwana wskazała, iż odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. lecz z woli ustawodawcy stosownym czyli takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji. Skoro więc powód przed śmiercią brata pracował zagranicą to o żadnym pogorszeniu jego sytuacji życiowej nie może być mowy.

Pozwany podniósł ponadto, iż roszczenie powoda jest zdecydowanie zawyżone i odbiega od średniej stopy życiowej w społeczeństwie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 września 2004 roku w T. kierujący samochodem osobowym marki A. (...) nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodował wypadek w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności w trakcie pokonywania łuku drogi w prawą stronę, następstwem czego zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku samochodem marki D. (...) nr rej. (...), kierowanym przez A. H., który w wyniku doznanych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu wypadku, zaś jego pasażer G. H. doznał licznych obrażeń ciała. Posiadacz pojazdu kierowanego przez sprawcę zdarzenia był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialność cywilnej u pozwanej.

Powód był młodszy od zmarłego tragicznie brata o 9 lat. Bracia mieli bliskie, dobre relacje jako rodzeństwo, pomagali sobie, mogli na siebie liczyć, bronili się nawzajem, rozumieli, mieli wspólnych kolegów, nie kłócili się. Powód na rok przed wypadkiem wyjechał zagranicę do Holandii w celach zarobkowych. Podejmował prace dorywcze. Przyjeżdżał do rodziny raz na dwa, trzy miesiące. W dniu wypadku przebywał w Polsce i był ze zmarłym w jego firmie. Po wypadku powód na krótko pozostał kraju i pomagał bratowej. Wyjechał na stałe zagranicę po około pół roku od wypadku i nie powrócił. Nie odwiedzał krewnych i miał z nimi bardzo słaby kontakt. Dopiero latem 2014 przyjechał do Polski na wakacje. W 2012r. założył rodzinę, ma jedno dziecko – córkę. Pozostał z rodziną w Holandii, zarabia około 5.000 zł netto.

Zmarły miał własną rodzinę i mieszkał na piętrze domu rodzinnego wraz z rodzicami. Pozostawił dwie małoletnie córki. A. H. był również sołtysem i zamierzał zrealizować plany związane z przejęciem firmy, w której był zatrudniony. Zmarły nie miał na to środków finansowych, planował zaciągnięcie kredytu, początkowo na częściowy wykup firmy, a z przyszłych zysków miała następować dalsza spłata. Powód zagranicą planował również zarobić środki na wykup firmy, w której w przeszłości mógłby pracować z bratem.

G. H. bezpośrednio po wypadku doznał ostrej reakcji stresowej w odpowiedzi na śmierć brata i naruszenie jego integralności psychofizycznej. W wyniku śmierci jedyne go brata odczuwał smutek, żal, poczucie winy. Obniżonemu reaktywnie nastrojowi towarzyszyły zaburzenia snu i łaknienia bez istotnego wpływu na poziom wykonywania powszechnych czynności życia codziennego. Był objęty siecią wsparcia. Jednokrotnie wspomagał się środkiem uspokajającym z zalecenia lekarza pierwszego kontaktu i odbył jedną bądź dwie wizyty psychologiczne. Nie pozostawał w leczeniu psychiatrycznym. Po śmierci brata w podjęciu zatrudnienia powód upatrywał sposobu radzenia sobie z trudnymi przeżyciami. Przejawiał trudności w konfrontowaniu się z negatywnymi przeżyciami, aktywowanymi intensywniej okolicznościowo, na przykładzie przy okazji świąt.

Powód pismem z dnia 3 września 2015 roku zgłosił ubezpieczycielowi roszczenie o zapłatę tytułem zadośćuczynienia lecz pozwana odmówiła uznania roszczeń powoda.

/dowód: dokumenty z akt sprawy prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Gliwicach III K 1396/04, zeznania świadka a : R. H. (k. 37,37 i zapis w systemie audio-video z rozprawy w dniu 21 stycznia 2016 roku k. 40), opinia psychologiczno-psychiatryczna z dnia 18 marca 2016r. (k. 52-55), przesłuchanie powoda (k. 38,39 i zapis w systemie audio-video z rozprawy w dniu 21 stycznia 2016r. roku k. 40).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody, w tym dokumenty złożone do niniejszych akt, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Rozmiar cierpień powoda związany ze śmiercią osoby bliskiej został oceniony głównie na podstawie jego zeznań, zeznań świadka R. H. - matki oraz rzetelnej i niezakwestionowanej przez żadną ze stron opinii psychologiczno-psychiatrycznej. Opinia była logiczna, spójna, a jej wnioski nie budziły wątpliwości Sądu. Strony nie wniosły zastrzeżeń do wniosków końcowych opinii. Okoliczności wypadku ustalono w oparciu o dokumenty z akt III K 1396/04. Sytuację życiową powoda przed i po wypadku Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadka R. H., a także zeznania powoda.

Należy wskazać, iż pozwana pomimo zobowiązania (k. 75) i zakreszenia dodatkowego terminu nie przedstawiła akt szkody, których żądała strona powodowa.

Twierdzenia powoda o zasadzie odpowiedzialności pozwanej, odmowie wypłaty świadczenia jak i odnośnie daty żądania wypłaty nie były przez pozwaną kwestionowane w żadnych pismach, jak też pozwana nie złożyła dalszych pism, czy też wspomnianych akt szkodowych, pomimo zakreszenia jej dodatkowego terminu (k. 75).

Sąd zważył co następuje:

Pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za skutki wypadku, w którym śmierć poniósł brat powoda. Spór dotyczący zasady odpowiedzialności pozwanej w niniejszej sprawie koncentrował się na podstawie prawnej dochodzonego roszczenia, co wynikało z faktu, że A. H. zmarł w dniu 4 września 2004 r., a więc przed wejściem w życie art. 446 § 4 kc, który to przepis po raz pierwszy wprowadził wprost prawo dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej.

Powód wywiódł swoje żądania z art. 24 kc i art. 23 k.c. w związku z art. 448 kc, podnosząc, że dochodzi zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych jakim jest prawo do życia w rodzinie i stosunek bliskości, który jest określany przez więzi rodzinne, łączące daną osobę ze zmarłym.

Artykuł 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Z uwagi na to, że źródłem roszczeń dochodzonych w sprawie był czyn niedozwolony, zobowiązany do zaspokojenia roszczeń powodów był sprawca wypadku lub ubezpieczyciel. Stosownie do art. 822 § 4 k.c. uprawniony do

odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Pozwany stanął natomiast na stanowisku, że przepisy obowiązujące przed nowelizacją kodeksu cywilnego, jaka weszła w życie dnia 3 sierpnia 2008r., a w szczególności art. 448 kc nie dawały i nie dają podstaw do dochodzenia zapłaty zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej.

Dokonując oceny prawnej dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia w zakresie żądania zadośćuczynienia Sąd podzielił stanowisko powołane przez powoda, a wyrażone uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r., III CZP 76/10, z której wynika, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na zasadzie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. Ukształtowana na podstawie cytowanej uchwały linia orzecznicza jest już utrwalona. W analogicznej sprawie wypowiedział się Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2013r. V CSK 345/12 (sygnatura akt I C 77/11 tut. Sądu V ACa 76/12 Sądu Apelacyjnego w Katowicach) odmawiając przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i uznając, że wykładania przepisów art. 24 kc i art. 448 kc pozwalająca na dochodzenie od ubezpieczyciela roszczeń z tytułu zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej została już wystarczająco wyjaśniona w orzecznictwie. Powołał się przy tym Sąd Najwyższy na cytowaną już wyżej uchwałę z dnia 22 października 2010 r. , III CZP 76/10 oraz uchwałę z dnia 13 lipca 2011r., III CZP 32/11. Sąd Najwyższy uznał, że w świetle przytoczonego orzecznictwa nie można przyjąć, że kwestia możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie tych regulacji pozostaje wątpliwa i budzi rozbieżności w orzecznictwie. W związku z powyższym za nieuprawnione należy ocenić twierdzenia strony pozwanej o kreowaniu przez Sąd nowej treści normatywnej nadal obowiązujących przepisów, które takiej treści nie zawierają, zwłaszcza, iż pozwana w tym zakresie przywołuje orzeczenie SN w sprawie III PZP 2/09, z dnia 17 grudnia 2009r. niezwiązane z przedmiotem sprawy: o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego czy tzw. orzeczenie interpretacyjne Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niezgodność normy prawnej z Konstytucją stanowi podstawę do żądania wznowienia postępowania stosownie do art. 401¹ k.p.c.?"

Przepis art. 23 k.c. nie zawiera definicji dóbr osobistych, a ogranicza się do stwierdzenia, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza, i racjonalizatorska. Katalog dóbr osobistych wymienionych w powyższym przepisie jest otwarty. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika również, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, zatem doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz jest także następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną (por. wyrok z dnia 2 grudnia 2009 r. I CSK 149/2009).

Zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym na celu kompensację doznanej krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. ma charakter ocenny, a przy określeniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia należy brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych. Dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie zasługuje na wzmoczoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na względzie takie okoliczności jak: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rolę jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

Z materiału dowodowego w sprawie zebranego jednoznacznie wynika, że dla powoda śmierć brata była bardzo silnym przeżyciem emocjonalnym i miała bezpośredni, negatywny wpływ na jego życie. Powód został pozbawiony możliwości

kontaktu z najbliższą osobą, dzielenia z nią radości i problemów, wzajemnego wsparcia faktycznego i duchowego, poczucia bezpieczeństwa i oparcia jaki dają więzy braterskie. Odczuwa on do dnia dzisiejszego smutek i tęsknotę, mimo iż doświadczenie śmierci jedyne go brata nie pociągnęło za sobą rozstroju psychicznego powoda. Ewidentnym jest, iż podobne odczucia przeżywał powód mimo zamieszkiwania w innym kraju, dla odczuwania emocji miejsce zamieszkania nie ma znaczenia. Należy jednak wskazać, iż powód również był uczestnikiem wypadku, sam ucierpiał na jego skutek tak więc bezpośrednio po zdarzeniu, jak wskazuje opinii biegłych, doznał ostrej relacji stresowej nie tylko z powodu śmierci brata lecz również naruszenia własnej integralności psychofizycznej.

Oczywistym jest, że żadna wartość materialna nie skompensuje doznanego przez powoda krzywdy. Suma zadośćuczynienia nie może być nadmiernie wygórowana i oderwana od aktualnych realiów społeczno-gospodarczych, niemniej powinna być ustalona na takiej wysokości aby zapewnić powodowi jakąś formę satysfakcji moralnej. Przyznane zadośćuczynienia nie mają na celu wyrównanie straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz mają pomóc im dostosować się do nowej, trudniejszej rzeczywistości. Powód domagał się 100.000 zł zadośćuczynienia. Sąd zgodził się z zarzutem podnoszonym przez pozwaną, iż żądania kwota jest wygórowana. Z materiału zgromadzonego w szczególności ze spontanicznych wypowiedzi powoda podczas przesłuchania na rozprawie, a także wypowiedzi powoda opisanych w opinii biegłych wynika, iż przeżył on proces żałoby bez powikłań podejmując szybko zatrudnienie i upatrując w pracy sposobu radzenia sobie z trudnymi przeżyciami. Wkrótce po wypadku wyjechał zagranicę, zerwał kontakty z bliskimi w kraju i cztery lata temu zawarł związek małżeński, z którego pochodzi córka. Dopiero rok temu odnowił znacznie osłabiony kontakt z rodziną, który nie był również silny przed wypadkiem ponieważ powód od roku przebywał zagranicą. Owszem bracia byli ze sobą związani, snuli plany na przyszłość lecz były to zamierzenia odległe, niepewne, a powód w 2004r. miał jeszcze powrócić do pracy w Holandii.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd zasądził na rzecz powoda zadośćuczynienie w wysokości 30.000 zł za śmierć brata. Kwota żądana przez powoda w pozwie została ograniczona nie z powodu uznania, iż jego krzywda nie zasługuje na rekompensatę w tej wysokości, lecz z uwagi na to, że zadośćuczynienia nie mają charakteru wymiernego wzbogacenia się przez poszkodowanego ani zrekompensowania mu pieniężnego krzywd, gdyż nie jest to możliwe, lecz mają pomóc dostosować się do nowej, trudniejszej rzeczywistości bez osoby bliskiej. Mając na uwadze niepowikłany przebieg procesu adaptacyjnego stwierdzony w opinii biegłych (k. 55) Sąd orzekł jak w pkt. 1 wyroku.

O zasądzonych odsetkach od kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł w oparciu o art. 481 k.c. i art. 817 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ustawodawca zobowiązał ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia w terminie 30 dni od daty otrzymania przez niego zawiadomienia o szkodzie. Powód wykazał, czego nie kwestionowała pozwana, że dnia 3 września 2015 roku zgłosił żądanie zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł. Zatem ustawowe odsetki zasądzono od kwoty 30.000 zł po upływie 30 dni po dacie pisma zgłaszającego żądanie, tj. od 4 października 2015 roku, zgodnie z datą objętą żądaniem pozwu.

Odnosząc się do żądania odszkodowania zawartego w punkcie drugim pozwu należy wskazać, iż w orzecznictwie uznaje się, że pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c. należy rozumieć nie tylko pogorszenie się sytuacji materialnej osoby bliskiej zmarłego poszkodowanego, ale także pogorszenie się sytuacji takiej osoby w zakresie pozaekonomicznym. Szczególnie, że art. 446 § 3 k.c. ma umożliwić naprawienie szkód majątkowych, aczkolwiek niekiedy trudnych do uchwycenia i wymierzenia. Określając wysokość odszkodowania przyznanego najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej z powodu wypadku zwinionego przez inną osobę, jeżeli wskutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, Sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 czerwca 2013 r., I ACa 183/13). Z pogorszeniem sytuacji życiowej mamy do czynienia wówczas, gdy śmierć bezpośrednio poszkodowanego wywołuje różnorodne następstwa, przejawiające się w uszczerbku poniesionym przez inne podmioty, w postaci przykładowo uczucia osamotnienia i

trudności życiowych dziecka pozbawionego troski i opieki rodzica, osłabienia energii życiowej, przyspieszenia choroby (por. A. Cisek (w:) Kodeks..., s. 801).

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w rozumieniu przywołanego przepisu obejmuje nieuchwytne i trudne do wyliczenia szkody nie tylko polegające na pogorszeniu sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia, czy choćby ustabilizowania szeroko rozumianej sytuacji życiowej. Podkreślić należy, że jakkolwiek roszczenia o zadośćuczynienie i odszkodowanie mają charakter samodzielny, to jednak fakt przyznania zadośćuczynienia nie pozostaje bez znaczenia dla oceny zakresu, w jakim sytuacja najbliższych uległa pogorszeniu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał żądanie odszkodowania za nieuzasadnione w całości. Powód przez wypadkiem mieszkał w Holandii, z bratem widywał się co dwa, trzy miesiące. W Holandii powód podejmował prace dorywcze. Zmarły A. H. planował przejęcie firmy drogowej od dotychczasowego pracodawcy. Jednakże bracia nie mieli na to środków, przejęcie firmy nastąpiłoby początkowo w części, a dalej z przyszłych i spodziewanych zysków. Powód planował jeszcze powrót zagranicę aby zarobić na przejęcie firmy, a zmarły przewidywał zaciągnięcie kredytu. W świetle powyższego śmierć brata nie wywołała po stronie powoda stanu pogorszenia sytuacji życiowej. Jego sytuacja pozostała niezmienna i wyjechał zagranicę w celach zarobkowych jak przed wypadkiem. Natomiast ewentualne i przyszłe dochody ze wspólnej działalności prowadzonej przez braci były dalece niepewne. Z zeznań świadka wynika, iż ostatecznie firma drogowa, którą zamierzali przejąć zbankrutowała. Bracia również nie mieli środków finansowych nawet na przejęcie części firmy, powód musiał zapracować na swój udział zagranicą, a brat zaciągnąć kredyt, tak więc ich działania i plany były obciążone dużym ryzykiem gospodarczym i nie mogą zostać uznane w toku niniejszego procesu za podstawę znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 §3 k.p.c. , a nawet za stabilizację sytuacji w świetle przywołanego orzecznictwa.

Z tych względów powództwo w zakresie punktu drugiego – odszkodowania - oddalono w całości.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepisy art. 100 k.p.c. i dokonując stosunkowego podziału kosztów. G. H. utrzymał się ze swoim roszczeniem w ułamku 1/5. Na koszty przez niego poniesione składa się opłata od pozwu 7.500 zł, koszty zastępstwa wraz z opłatą skarbową 3617 zł oraz koszty opinii biegłych pobrane z zaliczki uiszczonej przez powoda 499,20 zł- łącznie 11.616,20 zł.

Koszty poniesione przez stronę pozwaną to 3617 zł – koszty zastępstwa wraz z opłatą ustalone stosownie do § 6 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców pranych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Sąd nie uwzględnił przy tym żądania pełnomocnika strony pozwanej zasądzenia kosztów zastępstwa w podwójnej wysokości, przyjmując jako podlegające zwrotowi stawki podstawowe. Po pierwsze pełnomocnik nie uzasadnił zasadności uwzględnienia kosztów w podwójnej wysokości. Uwzględniając przepis § 2 cytowanego Rozporządzenia z 28 września 2002r. w ocenie sądu stopień skomplikowania sprawy i nakład pracy pełnomocnika pozwanej nie wykracza ponad przeciętne w tego rodzaju sprawach i nie uzasadnia przyznania wielokrotności tych stawek.

Uwzględniając, iż powód utrzymał się ze swoim roszczeniem w zakresie ułamka 1/5 jest zobowiązany zwrócić stronie pozwanej po stosunkowym rozdzielaniu kosztów kwotę 570,36 zł.